

Dr hab. Anna M. Kłonkowska, prof. UG
Instytut Socjologii
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Gdański

Recenzja pracy doktorskiej

mgr Aleksandry Płaczek

pt. *„Nazywam się... O doświadczaniu imion i nazwisk w procesie interakcyjnej kategoryzacji i konstruowania tożsamości człowieka”*

napisanej pod kierunkiem

prof. dr hab. Krzysztofa Koneckiego oraz dr Magdaleny Wojciechowskiej

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska bada doświadczenia związane z posiadanymi imionami i nazwiskami oraz ich wpływ na kształtowanie się tożsamości jednostek. Jest to obszar zainteresowań badawczych nieczęsto podejmowany w naukach społecznych, będący zazwyczaj pobocznym zagadnieniem analiz socjologicznych i psychologicznych. Związany jest jednak z szerokim spektrum tematów badań, m.in. nad kulturą patriarchy (patrylinearne dziedziczenie nazwisk), sytuacją społeczną osób transpłciowych i różnorodnych płciowo (genderowe nacechowanie imion i nazwisk, kwestie związane z prawnym uzgodnieniem danych), czy dyskryminacją i defaworyzacją społeczną określonych grup etnicznych, narodowościowych, albo religijnych (posiadanie nazwisk i imion budzących skojarzenia z daną grupą).

W części teoretycznej pracy, autorka zagłębia się nad relacją między aktem nazywania a tożsamością jednostki, odnosząc się do wybranych kontekstów teoretyczno-badawczych, min. odwołując się do teorii Ervinga Goffmana, Herberta Blumera, Anthoniego Giddensa. Prezentuje też przegląd badań nad społecznymi kontekstami posiadanych imion i nazwisk, czyniąc tu bardzo szeroki przegląd tematyki związanej z przedmiotem badań: od historycznego kształtowania się polskich imion i nazwisk; przez kwestie tożsamości

indywidualnej, społecznej i zbiorowej; wpływ na działania jednostek; kwestie dyskryminacji; aż po zagadnienia związane z tożsamością płciową i patrylinearnym dziedziczeniem przynależności rodzinnej poprzez przybierane nazwisko. Część teoretyczną kończy odniesienie do kwestii imion i nazwisk jako dóbr podlegających ochronie prawnej. Przegląd literatury przedmiotu i danych, do których autorka odnosi się w części teoretycznej, jest szeroki i pogłębiony o własne analizy.

Również część metodologiczna pracy została opracowana bardzo starannie. Problematyka i cel badań dobrze wpisuje się w przedstawiony kontekst teoretyczny. Kwestie wyboru paradygmatu badawczego, określonych metod i technik badawczych - są przemyślane, spójne i dobrze uzasadnione. Zamieszczony na końcu rozprawy aneks metodologiczny uzupełnia informacje na temat szczegółów metodologicznych przeprowadzonych badań.

Noty kontemplacyjne włączone przez autorkę do prowadzonego badania, jak i wyjście poza tradycyjne rozgraniczanie na perspektywę wewnątrz- vs. zewnątrzgrupową wiele wniosły do prowadzonych analiz. W części metodologicznej zaadresowane zostały także kwestie etyczne związane z brakiem możliwości pełnej anonimizacji danych osobowych osób w nich uczestniczących, ze względu na szczególny przedmiot badania. Samo anonimizowanie, jakkolwiek z konieczności ograniczone, nie jest jednak konsekwentne. Zdarza się, że - w tym samym cytacie - dane imię w jednym miejscu jest usuwane, a w kolejnym wersie jest już podane w pełnym brzmieniu i to nie koniecznie wówczas, kiedy jego brzmienie ma znaczenie dla analizy (np. odniesienie do „martwego imienia” (ang. *dead name*) w cytowanej wypowiedzi transpłciowej kobiety).

Kontrowersje może wzbudzać postawienie hipotez badawczych w przeprowadzonych badaniach jakościowych, szczególnie w sytuacji posługiwania się metodą teorii ugruntowanej. Autorka uzasadnia, że przegląd dostępnej literatury i prowadzone przez nią wcześniej badania własne dostarczyły jej dane, które „nakierowały ją na istotne pojęcia uczulające, mogące stanowić hipotezy dla planowanych badań”. Wyjaśnia też, że „część hipotez została sformułowana przed rozpoczęciem procesu badawczego na potrzeby budowy koncepcji badań”, zaś pozostałe formułowała „w trakcie badań, podczas procesu eksplorowania badanego zjawiska”. Bezpieczniej – z perspektywy przyjętej metodologii –



byłoby jednak pozostawić wspomniane pojęcia uczulające w formie pytań badawczych, które skupiają się na kategoriach typu: *co?/ jak?/ dlaczego?*, a nie testować hipotezy.

Nie do końca przekonują też – w kontekście omawianej refleksyjności w procesie badawczym – wątki związane z doświadczeniem bycia ucieleśnionym_a. Perspektywa „ciała przeżywanego” doskonale sprawdziła się w przywoływanym przez autorkę projekcie dotyczącym praktyki hatha-jogi, do którego się odnosi, natomiast brakuje mi głębszego uzasadnienia dla niej w niniejszym badaniu.

Prezentacja i analiza wyników badań własnych – zgodnie z zamierzeniami autorki – skupia się na „empirycznym uchwyceniu doświadczeń ludzi związanych z ich imionami i nazwiskami” oraz konfrontuje teoretyczne zaplecze z „rzeczywistymi narracjami i praktykami” osób uczestniczących w badaniach. Przeprowadzona analiza jest wnikliwa i wykracza poza powierzchowne zreferowanie stosunku do imion i nazwisk przypisanych osobom uczestniczącym w badaniu. Podzielona jest na trzy warstwy interpretatywne: odnoszącą się do tożsamości indywidualnej, do doświadczeń związanych z posiadanymi imionami i nazwiskami w interakcjach społecznych (analizowane są tu formy imienia w komunikacji interpersonalnej, akty przedstawiania się i podpisywania się), a także do tożsamości kolektywnej (związanej z biografią rodzinną).

Mam kilka uwag odnośnie kończącego część empiryczną pracy rozdziału dziesiątego: „imiona i nazwiska w procesie tranzycji płciowej”. Podana w pierwszym zdaniu w/w rozdziału definicja transpłciowości jest nie do końca jasna – jak ma się do niej pojęcie interpłciowości? Sam zaś rozdział jest bardzo krótki w porównaniu z pozostałymi rozdziałami tej części rozprawy doktorskiej (ma zaledwie 7 stron), zaś związane z nim wątki wpisują się w strukturę rozdziałów siódmego oraz ósmego i tam mogłyby być omówione. Odnoszą się bowiem zarówno do kwestii tożsamościowych związanych z indywidualnym doświadczeniem przypisanego imienia (rozdz. 7), jak i do zagadnień związanych posługiwaniem się danym imieniem i nazwiskiem w komunikacji interpersonalnej (rozdz. 8). Szkoda też, że w trakcie przeprowadzanych z osobami transpłciowymi wywiadów nie były poruszone zagadnienia związane z wyborem właściwego imienia w kontekście tradycji rodzinnych (co wpisywałoby się w rozdz. 9), np. odnosząc się do kwestii włączenia – lub nie – rodziców (jako tradycyjnie nadających imiona swoim dzieciom) w jego wybór, co zostało już podniesione na gruncie prowadzonych w Polsce badań nad społecznymi aspektami transpłciowości.

Jednym z celów pisania recenzji jest wskazanie uwag i możliwych poprawek – zmian koniecznych lub sugerowanych. Uwagi, które przedstawiłam, zaliczają się do tych sugerowanych – nie wskazują bowiem na błędy, lecz stanowią refleksję nad możliwymi modyfikacjami w strukturze tekstu czy zaprojektowaniu przeprowadzonego badania. Zdarzają się bowiem rozprawy doktorskie, które są po prostu dobre – i praca pani Aleksandry Płaczek do takich właśnie należy. Z wyżej wskazanych powodów, powinna zostać wyróżniona przez Komisję UŁ ds. stopni.

Warto również podkreślić, że rozprawa napisana jest poprawnym, ładnym językiem, zaś przedstawiane zagadnienia autorka wyklada w sposób klarowny i przystępny, lecz nie upraszczający.

Rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wskazuje na dużą wiedzę teoretyczną doktorantki w dyscyplinie nauk socjologicznych i jej umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Konkludując, przedstawioną do recenzji rozprawę doktorską oceniam bardzo wysoko i wnoszę o dopuszczenie mgr Aleksandry Płaczek do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.



Anna M. Klonkowska

Gdańsk, 08.12.2025